

# POCZTA

## Cyfrowa pułapka

Bardzo dobrze, że poruszyliście kwestię mającej powstać naziemnej telewizji cyfrowej („Cyfrowa pułapka”, nr 10). Z powodu tego pomysłu obecni monopolści tylko umocnią swoją pozycję i zwiększą majątek, bo o tym, czy dana telewizja ma dużą oglądalność, nie decyduje niestety jedynie zawartość programowa, ale przede wszystkim dostępność do jej odbioru. Duża oglądalność zwiększa wpływy z reklam. Te pieniądze pozwalają na ulepszenie oferty. To nakręca błędne koło, które powoduje, że inne telewizje nie mają szansy się przebić. Tylko rezygnacja z nadawania naziemnego rozwiąże ten problem. Skoro zastępujemy sygnał analogowy cyfrowym, to czemu nie zamienić nadawania naziemnego na satelitarne? To tak jakby zamienić wiosło na silnik odrzutowy, nie zamieniając łodzi na samolot. Po co nam naziemna telewizja cyfrowa (DVB-T), skoro już teraz każdy może mieć za darmo te same programy z satelity? Mam wrażenie, że DVB-T jest tworzona tylko po to, by uzasadnić istnienie KRRiT i całej tej biurokracji. To wszystko jest opłacane z naszych podatków. Czy musimy się godzić na to, by za nasze pieniądze dochodziło do przepychanek



dotyczących częstotliwości w wirtualnych multipleksach? Im prędzej zrozumiemy, że nadawanie naziemne jest tak samo przestarzałe jak transmisja analogowa, tym lepiej. Nie idźmy w ślady Europy i zlikwidujmy nadawanie naziemne w ogóle.

Adam Jankowiak

## Sztuka ciała

W artykule „Sztuka ciała” (nr 6) pojawiła się informacja, że Adam Gumkowski został skazany przez sąd lekarski za nieprawidłowe wykonanie zabiegu chirurgii plastycznej Hannie Bakule. W rzeczywistości pierwotne orzeczenie wydane w tej sprawie zostało

następnie uchylone przez Naczelnego Sąd Lekarski ze względu na rażące naruszenie prawa do obrony. Pana Adama Gumkowskiego przepraszamy za podanie błędnej informacji.

Redakcja

## Władza kobiet

Zwróciłam uwagę na tygodnik „Wprost” ze względu na artykuł okładkowy „Władza kobiet” (nr 10). Od dawna uważam, że kobiet w polityce bardzo brakuje. Dlaczego jedną z najbardziej wpływowych jest żona prezydenta? Przecież oprócz funkcji reprezentacyjnej nie ma ona żadnej władzy ani wpływu na losy kraju czy choćby na prowadzoną przez ten kraj politykę wewnętrzną i zagraniczną. Jak zauważył autor artykułu, jej rola i możliwości ograniczają się do wyrażania opinii. Cieszę się, że zwyciężyła Anna Strzyńska. Kibicuję jej i podziwiam jej postawę. Wytrwałością, bezkompromisowością i uczciwością dowodzi, że kobiety potrafią zarządzać równie dobrze jak mężczyźni. Oczywiście te kobiety, które mają takie powołanie i spełniają się właśnie w takiej działalności.

Anna Krakowiak

## ANDRZEJ KRAUZE BEZ ZNIECZULENIA

